

# Czym jest przemoc symboliczna w języku?

6 szkodliwych narracji o kobietobójstwie w polskich mediach



*Mackinnon*



*Bourdieu*

Zabójstwa kobiet dokonywane przez ich partnerów lub byłych partnerów stanowią jedną z najbardziej rozpowszechnionych form przemocy wobec kobiet ze skutkiem śmiertelnym w Europie.

W literaturze międzynarodowej zjawisko to określane jest mianem kobietobójstwa partnerskiego, co podkreśla jego strukturalny charakter, zakorzeniony w nierównościach władzy, normach kulturowych oraz wzorcach kontroli i dominacji. Choć przypadki te są przedmiotem postępowań karnych i analiz kryminologicznych, ich społeczne rozumienie w dużej mierze kształtowane jest przez przekazy medialne oraz język, jakim posługują się dziennikarze i eksperci.

### ALICJA SERAFIN

*Kobiety są traktowane jak rzeczy – coś, co można użyć,  
posiadać lub zniszczyć.*

Catharine A. MacKinnon „Czy kobiety są ludźmi? I inne rozmowy międzynarodowe”

*Monsteryzacja sprawców zwalnia nas z konieczności zrozumienia, jak  
zwykli ludzie stają się zdolni do okrucieństwa.*

David Livingstone Smith „Mniej niż człowiek. Dlaczego poniżamy, zniewalamy i niszczymy innych”

Raport „Kobietobójstwo w polskiej prasie i mediach w latach 2016–2026”, opublikowany w marcu bieżącego roku przez Fundację Femicide in Poland, pokazuje, że w analizowanych materiałach dotyczących przemocy wobec kobiet widoczna jest powtarzalność określonych narracji. Szczególną uwagę poświęca się w nim strategiom narracyjnym, które pozwalają zachować podmiotowość i godność osób pokrzywdzonych, a jednocześnie uniknąć ich wtórnej wiktymizacji oraz upraszczającej demonizacji sprawców. Celem tej analizy było wskazanie kierunków zmian – takich, które sprzyjają odpowiedzialnej społecznie komunikacji, uwzględniającej współczesne definicje i formy przemocy wobec kobiet.

W raporcie wyróżniono sześć szkodliwych narracji:

- makabryzacja (w tym animalizacja),
- stygmatyzacja i stereotypizacja,
- romantyzacja,
- trywializacja,
- sensacjonalizm,
- humoryzacja.

## CZEMU SĄ SZKODLIWE?

Każda z wymienionych narracji zniekształca sposób postrzegania przemocy – przesuwając uwagę z czynu na jego okoliczności, z odpowiedzialności sprawcy na emocje, a z doświadczenia pokrzywdzonej na atrakcyjność przekazu. W efekcie odbiorca nie otrzymuje pełnego obrazu przemocy jako zjawiska społecznego, któremu należy przeciwdziałać, lecz sensacyjny wycinek oderwany od kontekstu.

Szkodliwość tych narracji polega na tym, że zamiast działać na rzecz prewencji i edukacji, sprzyjają normalizacji przemocy. Rozmywiają odpowiedzialność sprawcy oraz przesuwają uwagę na sensacyjne lub emocjonalne aspekty zdarzenia. W rezultacie język nie tylko opisuje rzeczywistość, ale współtworzy sposób jej społecznego rozumienia – decydując o tym, czy przemoc wobec kobiet zostanie nazwana i rozpoznana, czy też jej rozumienie zostanie zniekształcone i uproszczone na potrzeby medialnej klikalności.

Zjawisko to w literaturze naukowej nosi nazwę **przemocy symbolicznej** (fr. *violence symbolique*). Pojęcie to wprowadził do dyskursu francuski socjolog Pierre Bourdieu. Przemoc symboliczna jest łagodną, niewidzialną formą przemocy. Dokonuje się przede wszystkim za pośrednictwem symboli i środków komunikacji. Osoba, wobec której zastosowano jedną ze szkodliwych narracji, jest wtórnie krzywdzona – ginie symbolicznie. Jak podkreślał P. Bourdieu, **przemoc symboliczna sprawia, że nierówności i krzywda wydają się naturalne, a przez to pozostają niezauważone**. Właśnie dlatego niektóre narracje medialne mogą w rzeczywistości reprodukować i utrzymywać przemoc.

### **1. Makabryzacja – język, który zamienia przemoc w widowisko**

- „Rąbał żonę na oczach dzieci. Horror na grillu”.
- „Ciało Joasi leżało podziurawione”.
- „Widział Mamę w kałuży krwi”.
- „Krwawa łaźnia na klatce schodowej”.

Makabryzacja nie jest jedynie „mocnym językiem”. To strategia narracyjna, która przekształca przemoc w spektakl. Opisy konstru-

owane są w taki sposób, aby działały na wyobraźnię odbiorcy – przyciągały uwagę, wywoływały emocje, budziły grozę. W takim ujęciu dramat jednostki zostaje podporządkowany logice medialnej atrakcyjności: im bardziej drastyczny przekaz, tym większa jego widoczność.

Z mojej analizy wynika, że technika ta należała do najczęściej stosowanych w prasie tabloidowej. Pojawiała się również – choć zazwyczaj w mniej intensywnej formie – w prasie regionalnej i informacyjnej. Pokazuje to, że makabryzacja jest szerszym zjawiskiem obecnym w polskim dyskursie medialnym.

**Dlaczego makabryzacja jest jedną z najbardziej szkodliwych narracji w kontekście przemocy wobec kobiet?** Prowadzi bowiem do całkowitego pośmiertnego uprzedmiotowienia pokrzywdzonej. Jej ciało, sposób poniesienia śmierci, obrażenia stają się elementem ważniejszym niż jej historia czy doświadczenie przemocy, które doprowadziły do zabójstwa. Makabryzacja zamienia przemoc w widowisko, w którym najważniejsze nie jest pytanie: „Dlaczego do tego doszło i jak takim sytuacjom zapobiegać?”, lecz: „Jak bardzo było to brutalne?” – właśnie w tym przesunięciu znaczenia ujawnia się jej realna szkodliwość.

Makabryzacja przekazu o przemocy często łączy się z dehumanizacją ofiar, czyli przedstawianiem ich w sposób odbierający godność, podmiotowość i człowieczeństwo. Osoba pokrzywdzona przestaje być podmiotem, a staje się przedmiotem. Jedną z najbardziej szkodliwych jej rodzajów jest animalizacja. Polega na używaniu czasowników i metafor kojarzonych ze zwierzętami lub polowaniem, które przenoszą zdarzenie z poziomu relacji międzyludzkiej w sferę instynktu, a nie wyboru moralnego. W ten sposób makabryzacja nie tylko zniekształca obraz przemocy, ale także utrudnia jej społeczne rozpozna-

nie i przeciwdziałanie, a także może osłabiać empatię odbiorców oraz naturalizować brutalność zdarzenia.

## 2. Stygmatyzacja i stereotypizacja – język, który naznacza ludzi i upraszcza rzeczywistość

- „Muzułmanin zamordował Polkę”.
- „Gruzin zabił zaginioną dziewczynę”.
- „Sąsiad okazał się mordercą”.

Stygmatyzacja polega na przypisywaniu jednostkowemu czynowi znaczeń odnoszących się do całej grupy, poprzez podkreślanie takich cech jak: narodowość, pochodzenie, zawód czy relacja społeczna sprawcy. W efekcie przemoc przestaje być postrzegana jako działanie konkretnej osoby, a zaczyna być kojarzona z szerszą zbiorowością. Co więcej, stygmatyzujące nagłówki eksponują wybraną cechę sprawcy, nawet jeśli nie ma ona znaczenia dla zrozumienia zdarzenia. Zamiast pełnić funkcję informacyjną, wzmacniają i utrwalają stereotypy, co nie pomaga zrozumieć przemocy oraz stojących za nią mechanizmów, a wręcz przeciwnie – upraszcza ją i zniekształca.

W naukach społecznych mechanizm ten określa się jako projekcję – jednostkowy czyn zostaje symbolicznie przeniesiony na większą zbiorowość. Kluczową rolę odgrywa tu siła wspomnianych nagłówków: to one kształtuje pierwsze i często jedyne wyobrażenie odbiorcy. W efekcie odpowiedzialność jednostki zostaje rozmyta, a uwaga przesunięta z przemocy na cechy identyfikacyjne sprawcy.

Co ważne, w relacjonowaniu kobietobójstw problemem jest również stereotypizacja ofiar – przedstawianie ich poprzez uprosz-

zione, kulturowo utrwalone wyobrażenia kobiecości. Zamiast osoby z własną historią, pokrzywdzone opisywane są przez pryzmat wyglądu lub ról społecznych. W przekazach medialnych często ekspozuje się m.in. wygląd zmarłej, np. „piękna brunetka”, „śliczna studentka”, co nadaje historii sensacyjny lub estetyzujący charakter i sugeruje, że tragedia jest bardziej „szokująca”, gdy dotyczy osoby wpisującej się w sztucznie stworzone kanony społecznej atrakcyjności.

Innym schematem jest przedstawianie kobiety poprzez role rodzinne – „dobra matka”, „kochająca żona”, „oddana partnerka” – co wpisuje ją w tradycyjny model kobiecości związany z opieką i relacją.

Często pojawia się także obraz „zwyckiej kobiety z sąsiedztwa”: „spokojna sąsiadka”, „cicha dziewczyna”, „miła koleżanka”. Tego typu narracje budują kontrast pomiędzy „normalnym życiem” a zbrodnią, ale jednocześnie utrwalają schemat „idealnej ofiary”.

Stereotypizacja ofiar jest szkodliwa, ponieważ **zniękształca obraz przemocy i wpływa na sposób jej społecznego rozumienia**. Po pierwsze, redukuje kobietę do roli lub wizerunku. Gdy ofiara jest opisywana jako „piękna blondynka” czy „dobra matka”, jej doświadczenie przemocy schodzi na dalszy plan – ważniejsze staje się to, *jaka była, a nie co ją spotkało*.

Po drugie, tworzy hierarchię „godnych i niegodnych współczucia” ofiar. Sugeruje, że większe poruszenie budzi przemoc wobec kobiet młodych, atrakcyjnych czy wpisujących się w tradycyjne role. Tym samym mniej widoczne stają się doświadczenia tych, które nie mieszczą się w tym schemacie.

Po trzecie, utrwała stereotypy płciowe – kobieta pojawia się jako opiekuńcza, niewinna, „czyjaś” (żona, matka, partnerka), a nie jako autonomiczna jednostka. To wzmacnia kulturowe wzorce, które sprzyjają nierównościom i przemocy.

### **3. Romantyzacja – język, który zacierza odpowiedzialność i przekształca przemoc w historię miłosną**

- „Makabryczny finał kłótni kochanków. Na wszystko patrzyła przerażona babcia”.
- „Odrzuciła jego miłość, więc sięgnął po broń. Nie jadł, nie pił, a potem strzelił”.
- „Zadźgał nożem swoją miłość. Tak bardzo ją kochał”.

Romantyzacja przemocy to sposób przedstawiania zdarzeń brutalnych – w tym zabójstw kobiet – w formie estetyzowanej, emocjonalnie uwznioślonej lub „tragicznie pięknej”, co może zacierać rzeczywisty charakter przemocy i osłabiać jej społeczne potępienie. W przekazach medialnych, literaturze czy kulturze popularnej polega to na nadawaniu sprawcy rysów tragicznego bohatera, przedstawianiu relacji jako „miłości aż po grób” albo ukazywaniu zbrodni jako dramatycznego aktu namiętności. Dlaczego romantyzowanie przemocy wobec kobiet jest szkodliwe?

Romantyzowanie zabójstw kobiet w mediach jest niebezpieczne, ponieważ zmienia sposób, w jaki społeczeństwo interpretuje przemoc. Zamiast postrzegać ją jako akt dominacji, kontroli i realne przestępstwo zagrożone karą, narracja romantyczna przedstawia zdarzenie kryminalne jako wynik silnych emocji, zazdrości

lub tragicznej miłości. W efekcie przemoc może być postrzegana jako element dramatycznej historii uczuciowej, a nie jako poważny i realny problem społeczny. Romantyzacja przesuwa uwagę z odpowiedzialności sprawcy na emocjonalny kontekst relacji. Sformułowania, takie jak: „zbrodnia z miłości”, „tragedia zazdrości” czy „dramatyczny finał burzliwego związku” mogą sugerować, że przemoc była rezultatem uczuć lub konfliktu między partnerami, a nie świadomego działania polegającego na pełnym podporządkowaniu sobie drugiej osoby.

Co więcej, romantyzacja utrwała mit, że przemoc może być wyrazem miłości lub namiętności. Tego typu narracje wzmacniają kulturowe przekonania, według których intensywne emocje w relacji – obsesja czy kontrola – są oznaką głębokiego uczucia. Może to prowadzić do normalizacji zachowań przemocowych w relacjach.

Taka narracja zaciera też systemowy charakter przemocy wobec kobiet. Zamiast pokazywać ją jako zjawisko społeczne, związane z nierównościami płciowymi i przemocą w relacjach, przedstawiana jest jako jednostkowa tragedia, wynikająca z wyjątkowej historii miłosnej. Wreszcie romantyzacja przemocy może być także krzywdząca dla ofiar i ich rodzin, ponieważ estetyzuje tragedię i przekształca realne wydarzenie w emocjonalną, łzawą, „klikającą się” opowieść. Z tego powodu badacze przemocy oraz organizacje zajmujące się prawami człowieka podkreślają, że relacjonowanie śmiertelnych przypadków zabójstw na tle przemocy powinno unikać narracji romantyzujących i koncentrować się na odpowiedzialności sprawcy, kontekście przemocy, działaniach podjętych przez organy oraz sposobach prewencji.

#### 4. Trywializacja – język, który banalizuje przemoc i odbiera jej powagę

- „Zabił córkę i poszedł na wódkę”.
- „Zabił żonę i poszedł jeść pierogi, żeby mu nie wystygły”.
- „Koszmarne finał grzybobrania”.
- „Najpierw wyrzucił meble przez okno, a później żonę”.

Cytowane wyżej nagłówki łączą brutalne przestępstwo z elementami codzienności i lekkiej, wręcz anegdotycznej narracji. Zestawienie zabójstwa z takimi obrazami jak „grzybobranie” czy „pierogi” wprowadza ton banalności, który osłabia wagę zdarzenia. Trywializacja w kontekście kobietobójstw jest szczególnie szkodliwa, ponieważ **odbiera przemoc jej rzeczywisty ciężar i znaczenie**. Odbiorca nie koncentruje się bowiem na przemocy jako akcie wymagającym refleksji, lecz na kontrastowym, często szokującym szczególe.

Co przy tym istotne, **banalizowanie zbrodni** sprawia, że jawi się ona jako coś „zwyčajnego”, kolejny incydent. W efekcie przestaje szokować jako problem społeczny. Co się z tym wiąże, **osłabia to społeczną reakcję**. Jeśli zabójstwo jest opisywane w sposób lekki, uproszczony lub rutynowy, maleje poczucie potrzeby przeciwdziałania przemocy.

#### 5. Sensacjonalizm – język, który żeruje na tragedii i wzmacnia efekt szoku

- „Szokująca zbrodnia”.
- „Makabryczna tragedia w mieszkaniu”.
- “To niesłychane”.
- “Niesamowite, czego się dowiedzieliśmy”.

Sensacjonalizm polega na podkreślaniu dramatyzmu, wyjątkowości lub brutalności wydarzeń kosztem rzetelnego i wyważonego przekazu. W kontekście mediów termin ten odnosi się do takiego sposobu przedstawiania wydarzeń, który ma przede wszystkim wywołać silne emocje – szok, ciekawość lub oburzenie – aby przyciągnąć uwagę odbiorców.

Czy każdy sensacjonalizm jest szkodliwy? W badaniach podkreśla się konieczność rozróżnienia między sensacjonalizmem fikcyjnym a sensacjonalizmem w opisie rzeczywistych zdarzeń. O ile w literaturze kryminalnej sensacyjność jest elementem konwencji artystycznej i służy określonej celowi czytelniczemu, o tyle w relacjach medialnych dotyczących realnych spraw przemocy taka narracja nie jest niczym dobrym. Dotyczy bowiem dóbr konkretnych osób, ich rodzin oraz może zniekształcać społeczne sposoby rozumienia przemocy wobec kobiet.

Sensacjonalizm jest szkodliwy, ponieważ:

- **uprzedmiotawia ludzkie cierpienie**, zamieniając je w medialny spektakl;
- **narusza godność pokrzywdzonych i ich bliskich**, zwłaszcza poprzez eksponowanie szczegółów;
- **odwraca uwagę od przyczyn przemocy**, skupiając się na emocjach i detalach zamiast kontekstu.

## 6. Humoryzacja – język, który zamienia przemoc w rozrywkę

- „Przecież tylko raz ją uderzył”.
- „Kto żony nie bije, temu wątroba gnije”.

Humoryzacja przemocy polega na przedstawianiu jej aktów – w tym kobietobójstw – w sposób, który wprowadza element humoru, ironii lub lekkości. Zamiast podkreślać powagę przestępstwa, przekaz koncentruje się na żartobliwym komentarzu, grze słów lub „chwytnym” ujęciu historii. W efekcie przemoc może być odbierana jako coś, co budzi rozbawienie lub funkcjonuje jako element medialnej rozrywki. Przykładem humoryzacji mogą być seksistowskie żarty normalizujące stosowanie przemocy wobec kobiet.

## WNIOSKI

Sposób mówienia o przemocy wobec kobiet nie jest wyłącznie kwestią stylu dziennikarskiego czy konwencji badacza – to odpowiedzialność społeczna. Zresztą podobnej odpowiedzialności wymaga się nie tylko od dziennikarzy, lecz wszystkich osób zajmujących się problematyką przemocy i pracujących z materiałami zawierającymi treści drastyczne. Analizowane narracje pokazują bowiem, że język może nie tylko opisywać przemoc, ale także ją zniekształcać, banalizować i ukrywać jej systemowy charakter. Dlatego przeciwdziałanie tym praktykom nie może ograniczać się wyłącznie do indywidualnych decyzji redakcyjnych, lecz zgodnie z wytycznymi ONZ, powinno być elementem szerszych standardów regulacyjnych języka komunikacji publicznej i strategii antyprzemocowej państwa.

Znaczenie tej odpowiedzialności podkreśla także Konwencja Stambulska. Zgodnie z jej art. 17: „Państwa powinny wspierać media oraz sektor prywatny w opracowywaniu i wdrażaniu wytycznych służących zapobieganiu przemocy wobec kobiet oraz wzmocnieniu sza-

cunku dla godności człowieka. Oznacza to, że media nie są jedynie obserwatorem rzeczywistości, lecz aktywnym uczestnikiem kształtowania społecznych postaw wokół przemocy wobec kobiet.

W tym kontekście kluczowe staje się przyjęcie obecnych już w kryminologii hiszpańskiej i brytyjskiej podejść *survivor-centred* i *trauma-sensitive approach*. To kolejno perspektywa skoncentrowana na osobie doświadczającej przemocy oraz podejście uwzględniające traumę jej i żyjących bliskich. Oznaczają takie konstruowanie przekazu, który w pierwszej kolejności uwzględnia bezpieczeństwo, godność i podmiotowość pokrzywdzonej oraz żałobę jej bliskich, a nie atrakcyjność narracji czy potrzeby medialne. Z tym podejściem ściśle wiąże się także *perspektywa wiktymologii feministycznej*, która podkreśla konieczność analizy przemocy w kontekście nierówności płci, relacji władzy i strukturalnych uwarunkowań społecznych.

Zastosowanie tych perspektyw w praktyce i warsztacie pracy z materiałem wrażliwym oznacza odejście od narracji upraszczających, sensacyjnych czy stygmatyzujących na rzecz języka precyzyjnego, kontekstowego i odpowiedzialnego. Wiąże się także z przesunięciem uwagi – z formy przekazu na samo doświadczenie przemocy oraz jej przyczyny.

Należy pamiętać, że choć przemoc wobec kobiet jest zjawiskiem dobrze opisanym w literaturze prawnej i kryminologicznej, to sposób jej rozumienia – a więc także możliwość skutecznego przeciwdziałania – w dużej mierze kształtuje się w języku i za pośrednictwem środków masowego przekazu. Co więcej, warto pamiętać, że język mediów kształtuje postawy i wyobrażenia dotyczące przemocy nie tylko u zwykłych odbiorców, ale także przedstawicieli organów wymiaru

sprawiedliwości. Dlatego właśnie sposób mówienia o przemoc ma **znaczenie**. Wymaga społecznej odpowiedzialności i uwagi na wrażliwość języka, który może symbolicznie – na poziomie sześciu przedstawionych narracji – reprodukcja przemoc.

**CAŁY RAPORT ZNAJDZIESZ >>TUTAJ<<**



## BIBLIOGRAFIA

Fischer, B.S., Lab, S.P., „Feminist Victimology” (2010). W: Encyclopedia of Victimology and Crime Prevention, Thousand Oaks, CA: SAGE Publications.

Gasparkis, V., *Sensationalism versus Sensitivity: Femicide Representation in Media*, Sundial Press, 2025.

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (2011). Rada Europy, Stambuł.

Livingstone Smith, D. (2011). *Less Than Human: Why We Demean, Enslave, and Exterminate Others*, New York: St. Martin's Press.

MacKinnon, C.A. (2006). *Are Women Human? And Other International Dialogues*, Cambridge, MA: Harvard University Press.

Serafin A. *Kobietobójstwo w polskiej prasie i mediach. Raport za lata 2016-2026* marzec 2026 Warszawa <https://femicideinpoland.pl/kobietobojstwo-w-polskiej-prasie-i-mediach-2016-2026/>

Monckton Smith, J. (2012). *Murder, Gender and the Media: Narratives of Dangerous Love*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.

Mohan, M., Zatar, A. (2023). *A tale of two femicides - and media bias*, BBC World News.

Serafin, A. (2026). *Kobietobójstwo w polskiej prasie i mediach. Raport za lata 2016-2026* Femicide in Poland, Warszawa.

UNDP (2024). *Guidelines for Reporting on Violence against Women in the Media, Journalists Against Violence Against Women*.

UNESCO, UN Women (2015). *The Big Conversation: Handbook to Counter Violence Against Women in and through the Media*, Paris.

UNESCO (2019). *Reporting on Violence against Women and Girls: A Handbook for Journalists*, Paris.



### ALICJA SERAFIN

– prawniczka, kryminolożka, lingwistka, założycielka Fundacji Femicide in Poland [www.femicideinpoland.pl](http://www.femicideinpoland.pl), autorka raportu „Kobietobójstwo w polskiej prasie i mediach. Raport za lata 2016-2026”.